

No 35.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Dobrosława.  
Śr. św. Walentego Kapł.  
Czw. św. Faustyna.  
Piąt. św. Julianny P. M.  
Sob. św. Patrycjusza B.  
Niedz. św. Symeona B.M.  
Pon. św. Konrada M.

Wschód sł. godz. 7 m. 22  
Zachód sł. godz. 5 m. 07  
Dług. dnia godz. 9 m. 45  
Przybyło d. godz. 2 m. 12

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

# ROZZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 13 lutego 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Noża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzcu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

## Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś o godzinie 8 min 15 wieczorem.  
„12 Żon Jafeta” wodewil w 5 akt.

Jutro o godz. 8 min. 15 w. „Gdzie Kohnowie” Komedya w 4-ach aktach.

PLASTER

## „SALVATOR”

W. Borowskiego.

Niszczy bez bólu odciski, brodawki i zgrubienia skóry. Skład główny: Apteka W. BOROWSKIEGO, Tłomackie Nr. 10 w Warszawie. Ządać wszędzie. 389

Dziwisz się pani mej wieszczce wienie  
I pytasz skąd się to bierze?

Odpowiem krótko: czerpię natchnienie.  
W Szustowa pysznej Maderzel 235

## Z Sejmu galicyjskiego.

—?—

W sobotę dnia 9 b. m. sejm rozpoczął obrady o godz. 11 m. 15.

Przed przejściem do porządku dziennego pos. Lewicki złożył oświadczenie im. klubu ukraińskiego, w którym podniósł, że posłowie ruscy wstępując przed 3 lata do tego Sejmu, uważali go tylko za powołany do nadania nowej sprawiedliwej ordynacji wyborczej. W tej sesji rusini po raz trzeci dowiedli, że są skłonni do porozumienia, ale chociaż posunęli się do tego ustępstwa, że żądają tylko 30 proc. mandatów, oraz zabezpieczenia narod. okręgów wyborczych, polska większość brutalnie odrzuciła rękę podaną jej do zgody, a p. namiestnik nie ujął się stanowczo za prawami narodu ruskiego. Mówca musi stwierdzić, że rokowania zostały zerwane z winy polskiej i oświadczyć, że rusini zwalczać będą ten Sejm wszelkimi sposobami, dopóki nie zdobędą sprawiedliwej reformy wyborczej i takiego prawnopolitycznego stanowiska narodu ruskiego, który mu się należy, jako czynnikowi równorzędnemu z polakami.

Staruch woła: Niech żyje reforma wyborcza. Precz z tym sejmem!

P. Korol przyłącza się w zupełności do deklaracji p. Lewickiego. (Oklaski u rusinów).

Przemawiał jeszcze p. Dudykiewicz, poczem prezes Koła polskiego dr. Biliński zabrał głos i zakończył stwierdzeniem, że polacy nie dali powodu do zerwania rokowań i nie mogą pojąć, dlaczego rokowania mają być zerwane.

Namiestnik dr. Bobrzyński stwierdza, że rokowania doprowadziły do pewnego zbliżenia i zakończył wyrażeniem swego głębokiego przekonania, iż kiedy się Sejm najbliższym razem

zejdzie, rokowania będą napowrót podjęte i namiestnik byłby szczęśliwy, gdyby wówczas doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Po przemowie jeszcze p. Skwarki Izba przystąpiła o godzinie 12 minut 40 do porządku dziennego.

Po przejściu do porządku dziennego rozpoczęła się natychmiast hałaśliwa obstrukcja przy pomocy różnych instrumentów.

Załatwiono szereg punktów porządku dziennego. W ciągu załatwiania tych wniosków część posłów ruskich podeszła pod trybunę sprawozdawców, gdzie wdała się z zwartym szeregiem posłów polskich w ostrą wymianę zdań. W pewnej chwili hałaśliwa obstrukcja ustała, a poseł Staruch podczas przemów referenta głośno krzyczał i wygłaszał pogroźki pod adresem większości sejmowej.

Po godz. 1 marszałek po wyczerpaniu porządku dziennego, zamknął posiedzenie, naznaczając następne na wtorek d. 13 b. m.

Przy końcu sobotniego posiedzenia imieniem posłów polskich stronnictw sejmowych złożył dr. Biliński deklarację w sprawie zerwania układów ugodowych przez rusinów.

Dr. Biliński mówił: Rokowania prowadzone przez namiestnika zaszyły tak daleko, że właściwie pozostały tylko dwa punkty sporne; kwestya procentu i kwestya systemu zabezpieczenia mandatów. Pod tym ostatnim względem należy uznać że ustępowość polaków była wielka. Zeszłego roku zaproponowano 3 mandatowe okręgi, rusini zaś absolutnie byli temu przeciwni. Może i były stronnictwa polskie, któreby się były zgodziły na okręgi 2-mandatowe, ale rusini odrzucają wszelką proporcjonalność. Trzeba jednak zaznaczyć, że wogóle nikt nie wie, jak przy systemie kuryalnym właściwie wygląda każdy z tych czterech systemów (okręgi 3-mandatowe, 2-mandatowe, 1-mandatowe z katastrami i bez katastro). — Ci sami polacy, którzy z początku mówili, że absolutnie nie odstąpią od proporcjonalności, dopuścili do wczorajszej uchwały komisji reformy wyborczej, zmierzającej do tego, aby Wydział krajowy jak najrychlej przedstawił dokładne dane co do każdego z tych czterech systemów. Czyż w tem jest brak ustępstwa i brutalne traktowanie?

Pozostaje procent. Jest to sprawa najważniejsza właśnie dlatego, że system jest kuryalny. Posłowie ruscy mówią, że 26.4 proc., które dawał im p. namiestnik, jest za mało i że także w parlamencie na to się nie zgodzili. Bądź co bądź jest to cyfra, która jest w ustawie, a co najważniejsza, jeżeli rusini dziś z małutkiej reprezentacji stali się tak poważnym czynnikiem, to zawdzięczają to okoliczności, że w Radzie państwa

uzyskali taką siłę właśnie na podstawie owego klucza 26.4 procent.

Większość polska nie uważa układów za zerwane, a mówca pewny jest, że do porozumienia przyjść musi, bo jest w tem interes obu narodów. Polacy i nadal pozostaną na tem stanowisku, że chcą zgody. (Huczne oklaski).

Namiestnik dr. Bobrzyński stwierdza przede wszystkim, że rokowania w ciągu ubiegłej sesji toczyły się bez żadnego nacisku z zewnątrz, czy też z góry. Rząd oczekuje, aż polskie stronnictwa porozumieją się ze sobą co do zasad ogólnych reformy i tylko wówczas wniósłby własny projekt, gdyby takie porozumienie nastąpiło, a stronnictwa rząd wezwały lub dały mu tylko odczuć swoje w tym kierunku życzenia.

Jako namiestnik, jako obywatel kraju, mówca przywiązuje jednak do załatwienia sprawy tej bardzo wielkie znaczenie i przy otwarciu sesji sejmowej objawił też ze swej strony gotowość współdziałania w tem dziele w miarę sił, aby je przeprowadzić aż do załatwienia. Dana mu też została sposobność w tej sesji do współdziałania i to w tej formie, iż prezesi klubów objawili życzenie, aby podjął się roli pośrednika.

Na ubiegłej sesji stronnictwa polskie sformułowały swoje stanowisko w tak zw. kompromisie który właściwie spór polsko-ruski nie załatwiał, a tylko w niektórych punktach go dotykał. Przeciw tym zasadom postawili posłowie ruscy swoje zasady, sformułowane w 12 punktach, a Sejm odesłał do komisji zarówno uchwałę większości polskiej, jako też owe 12 punktów ruskich. Stwierdzić należy, że zasady ruskie były wprost przeciwieństwem tego wszystkiego, co uchwalili większość polska. Tak stały rzeczy na ostatnim posiedzeniu ubiegłej sesji. A teraz przypatrzmy się, jak sprawy dziś stoją. Prezesi klubów ruskich i polskich zasiadają do wspólnego stołu i po raz pierwszy przedyskutowali spokojnie punkt po punkcie. Mówca brał w tem wszystkim udział i odniósł wrażenie, że stanowiska już nie były tak dyametralnie przeciwne — lecz w wielu punktach okazało się zbliżenie, coprawda warunkowe.

I to zaznaczyć trzeba, że w tym roku nietylko sformułowane były żądania ruskie, lecz także pewnego rodzaju postulaty polskie, których polacy domagali się od rusinów i które może nawet z reformą wyborczą nie były w najściślejszym związku, a miały zabezpieczyć, że dzieło reformy nie ograniczy się do uchwalenia pewnych paragrafów, lecz stanie się punktem wyjścia do zgody narodowej w kraju i załatwienia różnic narodowych, a może i socjalnych i politycznych.

## Z prasy rosyjskiej.

W „Grażdaninie” ks. Mieszczerskiej daje charakterystykę nacyonalistów oraz ich działań.

Przedewszystkiem ten konserwatywny wróg prawicowców zaznacza, że „nacyonalisci” teraz jeszcze wyżej podnoszą nosy i bezczelniej niż

Sarga DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.

**KALODONT**

NIEZBĘDNY

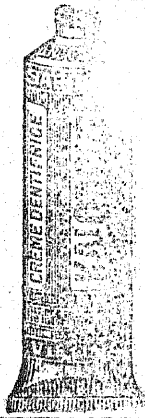
**Krem i Elixir do zębów**

zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

4117



przedtem żądają dla siebie roli kierowników polityki wewnętrznej. W tym celu starają się zająć przez swoich ludzi stanowiska gubernatorów i inne.

Dalej ks. Mieszczerskij tak pisze:

„Nie, ja wcale nie żartuję, kiedy mówię o szajce głupich nacjonalistów, jako o poważnym niebezpieczeństwie dla Państwa w tym wypadku, jeżeli, jak za Stołypina, będzie się ich dopuszczano do rządu z fatalnym prawem uczenia go, dawania mu rad, podsuwania mu swoich ludzi i wogóle odgrywania roli politycznej. Mówię poważnie bez względu na to, że ze wszystkich partij politycznych uważam partję nacjonalistów za najgłupszą“.

„Nacyonaliści są jak muchy: latają wszędzie, brzęczą wszędzie, siadają na wszelakim błocie i przenoszą je na każdego, z kim mają do czynienia. To jest charakterystyka alegoryczna, a psychiczna nie lepsza: oni, właśnie oni, nie mają w duszyczkach ani krzty patriotyzmu, ani atomu szlachetnych rzeczników prawdy i poświęcenia; cała ich duszyczka to rezerwoar osobistych interesów i osobistych intryg. Stąd oni są niebezpieczniejsi od najgorszych wrogów państwa. Nacyonaliści to zawsze „chłopy“ wobec rządu, zawsze mówią o swoim oddaniu się jemu. Trojnowi, Rosyi, i t. d.—ale zawsze kłamią i, gdyby przestano płacić nacyonalistom lub rząd okazał się słabym, to oczywiście, ci pełni chwaly patriotycki czekaliby tylko odpowiedniej chwili, żeby zadać rządowi cios po cichu. Mówię to nie na podstawie gołosłownych domysłów, ale powołuję się na to mowne i pouczające doświadczenie, które pokazało nacyonalistów za Stołypina w całej ich wstrętnej nagości“.

„Kiedy Stołypin silnie się zachwiał wskutek swojego „coup de tete“ w Radzie Państwa, z powodu kurji w projekcie ziemstwa zachodniego, w którym nacyonaliści grali rolę inspiratorów, dyskontując przyszłe swoje korzyści z tego nowego ziemstwa w zachodnim ziemstwie i, gdy zaczęto mówić o jego dymisji, mógłbym z nazwiska wyliczyć tych nacyonalistów, którzy odrazu zaczęli go cynicznie i bezczelnie wyrzekać. Kiedy uroczystość kijowska z góry oznajmiona, stała się oznaką powracających dla Stołypina „dni Aranjuetu“, wszyscy nacyonaliści w rodzaju Pichno, Krupienskich i S-ka skupili się koło niego, gotowi za niego paść i umrzeć. Ale Stołypin zabity! Wówczas nacyonaliści, wierni swojej głupocie, zaczęli całą Rosję zwoływać, aby mu wystawiono pomnik. I wtedy zrozumiałem zupełnie jasno świat psychiczny nacyonalistów, zrozumiałem że głupota ich nie przeszkadzała im z uniżoności wobec Stołypina wyciągać największe korzyści dla siebie, począwszy od pieniędzy, a skończywszy na miejscach. Ale zrozumiałem też, że oni nie mieli ani rozumu, ani dostatecznej wierności, żeby Stołypina obronić i uprzędzić jego zgubę“.

\*

„Nowoje Wremia“ krytykując w dalszym ciągu sprzedaż składów Towarzystwa ekonomicznego oficerów w okręgu warszawskim firmie Krusche i S-ka twierdzi, że pod firmą Towarzystwa ekonomicznego oficerów zakwitnie szpiegostwo niemieckie.

Motywuując to swoje twierdzenie, „Nowoje Wremia“ oświadcza, że na całym obszarze „kraju priwisliskińskiego“ snują się szpiegowskie pod postacią komiwojażerów, komisjonerów i drobnych sprzedawców.

Starają się oni za pośrednictwem sztabu generalnego zaopatrzyć się w fikcyjne przedstawi-

cielstwo firm niemieckich, prowadzących interesy w Rosyi.

Analizując różne sposoby szpiegów, gazeta suworinowska stawia wniosek, że niemiecki sztab generalny będzie posiadał agentów swoich wśród personelu firmy Krusche i S-ka.

Szpiegostwo Niemiec organicznie jest połączone z całym systemem administracyjnym. Pojęcia o potrzebie szpiegowania wmawiane są Niemcom od szkolnej ławy.

Koloniści niemieccy w Polsce są szpiegami rządu pruskiego.

Z tego artykułu „Nowoje Wremia“ należy przypuszczać, że odwagi temu pismu dodała albo wizyta angielska, albo jakiś bardzo realny interes pobudza ją do żądania rozwiązania umowy z firmą Krusche i S-ka.

## Z MUZYKI.

—?—

Warszawska orkiestra symfoniczna pod dyr. Z. Birnbauma, urządziła w sobotę i w niedzielę w sali koncertowej, przy ul. Dzielnej, dwa wielkie koncerty symfoniczne, które cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Sobotni koncert dał nam wspaniałą uwerturę, pełną polotu i natchnienia, streszczającą w sobie całą historję dwojga kochanków pod tyt. „Romeo i Julia“ Czajkowskiego; wykonano ją wzorowo w najdrobniejszych szczegółach.

Solistą wieczoru był młody wirtuoz-skrzypek, u nas nieznan, wychowaniec petersburskiego konserwatorium, uczeń prof. Auera, Józio Cheifetz. Jest to wyjątkowe dziecko 11-letnie, nadzwyczaj uzdolnione, które wykonaniem w całości koncertu Mendelsohna z towarzyszeniem orkiestry porwało i oczarowało tłumnie zebraną publiczność. Dziecko to posiada w grze swojej znakomicie wyrobioną technikę, ton, jak na dziecko potężny, frazowanie umiejętne, pewność smyczka—jednym słowem wszystkie cechy skończonego artysty-wirtuoza. Zapomina się chwilami, że się ma przed sobą dziecko. Życzyc mu należy, aby się nie zmarnował, gdyż jest to talent, na który się czeka dziesiątki lat. Z akompaniamentem fortepianu (prof. Wasa) grał, wykazując wszystkie zalety gry wirtuozowskiej.

Publiczność zachwycona, entuzjastycznie oklaskiwała młodego skrzypka.

W drugiej części programu wykonano symfonię V „C-moll“ Beethovena, którą traktowano zbyt modernistycznie, zatracając całe piękno klasycyzmu.

W niedzielę orkiestra samodzielnie wykonała Suitę Mendelsohna ze „Snu nocy letniej“ wykazując znakomicie zgrany zespół orkiestrowy. Tak „Uwerturę“, jak też i „Scherzo“ „Nocturne“ i „Marsz weselny“ wykonano wspaniale, zdobywając sobie entuzjastyczny oklask.

P. Gioranni Rossi wystąpił jako solista baryton, wykazując dobrą szkołę i nieduży głos w skali, pozatem nic więcej, jest to śpiewak przeciętny, średniej miary.—Wykonał „Aryę“ z op. „Tannhauser“ Wagnera i „Prolog“ z op. „Pajace“ Leoncavalla; oba utwory wykonano z towarzyszeniem orkiestry. W „Prologu“ znać było zbyt pośpieszną robotę w przygotowaniu; orkiestra tym razem, dzięki dyrekcyi zamiast śpiewakowi dopomóc, krępowała go i zepsuła cały jego występ. P. Rossi śpiewał jeszcze kilka pieśni z towarz. fortepianu (prof. Nirnsztein).

Na zakończenie koncertu wykonano wspaniałe dzieło prawdziwego natchnienia Czajkowskiego „Symfonię VI“ (patetyczną). Od samego

początku do ostatniego akordu, wykonanie stało się wysokości arcyzmu.

Dyrektor Zdzisław Birnbaum okazał się jako znakomity kapelmistrz, jedyne co mam mu do zarzucenia, to tylko to, że niepotrzebnie przy dyrekcyi robi z siebie dziwnie połamana postać; jego ruchy zbyt cyrkowe psują całe wrażenie estetyczne; przecież artystom wykonawcom nie potrzeba każdej nutki, jak również melodyi wybijać i pokazywać, zapał i temperament to się i tak skończonym artystom udzieli bez tych łamańców i niepotrzebnego zmęczenia i spocenia. Wszystko to razem wzięwszy, wywołuje ze strony publiczności uczucie politowania.

Alojzy Dworzaczek.

## Teatr Popularny.

„Napoleon w Hiszpanii“ sztuka w 8 odsłonach.

Hołdując pamięci Napoleona Wielkiego, który w porozbiorowych dziejach naszych tak wybitną odegrał rolę, w setną rocznicę jego pogromu Teatr popularny nie chciał pozostać w tyle za innymi i postanowił wystawić sztukę napoleońską.

Wybór był trudny. Wielki geniusz wojenny, jakiego do pojawienia się Napoleona Bonaparte nie wydały jeszcze dzieje, nie znalazł dotychczas dramaturga, któryby postać tę ukazał nam w ramach scenicznych w całej glori jego geniuszu i zalet, w groźbie jego upadku i wad.

Ani „Madame Sans Gene“ Sardou, ani „Bóg wojny“ Nowaczyńskiego ani też tembardziej „Napoleon i Józefina“ Bahra nie stanęły na wysokości zadania. Autorowie tych sztuk dali nam jedynie mglistą sylwetkę Napoleona, nieraz tendencyjnie oświetlaną, ale bardzo daleką od uwydatnienia tej wyjątkowej postaci dziejowej w jej zewnętrznych objawach i psychologicznych procesach, które nurtowały tę wyjątkową naturę i byłyby wyjaśnieniem nie jednego z jej czynów, gdyby dramaturg na podstawie tylu danych o Napoleonie, odgadnąć i odtworzyć je zdołał.

Dyrekcja Teatru popularnego wybrała na sobotnie przedstawienie sztuki napoleońskiej stary melodramat w ośmiu odsłonach „Napoleon w Hiszpanii“, grywany niegdyś w ogródkach warszawskich z olbrzymim powodzeniem, zwłaszcza gdy rolę Napoleona kreował Carmantrant, jeden z najlepszych przedstawicieli małego kaprala.

Sztuka ta nie ukazuje nam również Napoleona w całej glori jego geniuszu, ani też nie pogłębia psychologicznej istoty tej postaci; rzuca jeno pewien blask na bohatera wieku i to w najmniej sympatycznym okresie jego dziejów, gdy szedł ujarzmić Hiszpanię, by utrwalić na tronie Bourbonów hiszpańskich, swego brata Józefa. Napoleon jest w sztuce właściwie epizodyczną tylko postacią; właściwymi bowiem bohaterami jej są: kapitan grenadyerów Karol Lancy i Julia, tajemnie poślubiona przez niego córka dowódcy wojsk francuskich generała Lavala.

Kolizję dramatyczną tworzy skazanie na śmierć Karola Lancy, za to, że opuścił ważny posterunek wojenny, wezwany przez żonę na tajemną schadzke i tym sposobem ułatwił wodzowi powstańców hiszpańskich Palofoxowi zdobycie szanca, którego odzyskanie kosztowało mnóstwo ofiar w ludziach, strata zaś mogła przygotować armię francuską o klęskę.

Szukę tę wystawiono starannie, ale wykonanie jej było bardzo słabe. Jedyne tylko p. Rydzewski w roli Napoleona zdobył sobie zasłużone oklaski za maskę i grę sumiennie opracowane.

Może w dalszych przedstawieniach tej sztuki, skoro aktorzy lepiej opracują rolę pamięcio-wo, stworzy się lepszy zespół, chociaż naszym zdaniem już w samej obsadzie sztuki popełniono błędy rażące, co najwięcej wpłynęło na jej słabe wykonanie.

St. Łępiński.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jordana. Jutro Niemiry.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Dwanaście żon Jafeta“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Gdzie Kohnowie“. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro og. zebr. czł. Tow. niesienia pomocy stróżom nocnym i postaćom (w lok. przy ul. Milsza nr. 45) o g. 10 rano.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA

(a) **Sprawy przemysłowe.** Wystany z Łodzi w listopadzie i grudniu dla hurtowników warszawskich i prowincjonalnych wełniany, półwełniany i merceryzowany bawełniany towar gładki i deseniowy, wraca do fabryk łódzkich w ogromnych ilościach z powodu zupełnego zaniku zakupów karnawałowych.

Znaczne, bo dochodzące do 25 proc. obniżenie cen na te wyroby specjalnie dla Królestwa Polskiego nie osiągnęło żadnego skutku. Natomiast daje się zauważyć pewne ożywienie w sprzedaży artykułów zimowych, czyli wyrobów ciepłych, co zwykle o tej porze uważane bywało za spóźnione.

(a) **W sprawie podatku przemysłowego.** Izba skarbową piotrkowska nadesłała do zarządów i agentur, obowiązanych ogłaszać publicznie sprawozdania z działalności przedsiębiorstw—okólnik, opiewający, że departament dochodów stałych zakomunikował izbie o Najwyżej zatwierdzonym i zaakceptowanym przez Radę państwa i Dumę państwową, prawie o przedłużeniu do 14 stycznia 1915 roku działania prawa z dnia 15 stycznia 1906 r., dotyczącego zmian niektórych postanowień o państwowym podatku przemysłowym.

(a) **W sprawie kursów tkackich.** Przed kilku miesiącami otwarte zostały kursy techniczne w Łodzi, prowadzone przez p. Wacława Kujawskiego, przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 9. Są to kursy przemysłu włóknistego, a program ich obejmuje działy przedziałnictwa, tkactwa, oraz farbowania i wykończania towarów.

Obecnie funkcjonują tylko oddziały: tkacki i przedziałniany, z dniem zaś 1 września r. b. otwarte zostaną oddziały: farbiarski i apretury (wykończalni). Tkactwo i przedziałnictwo obejmują wytwórczość bawełnianą i wełnianą.

Wzmiankowane kursy techniczne różnią się od istniejącej szkoły popierania przemysłu ludowego w Orszewie zasadniczo tem, że ta ostatnia ma na celu wyłącznie nauczanie tkactwa ludowego. Kursy techniczne zaś p. Kujawskiego obejmują przemysł włóknisty, ze specjalnem uwzględnieniem tkactwa fabrycznego mechanicznego.

Prócz wykładów technicznych (towaroznawstwo włókien przednych, technologia tkactwa, teoria splotów, dekompozycja i kalkulacja, rysunki tkackie) obejmuje też wykłady przedmiotów ogólnokształcących (arytmetyka, fizyka, rysunki i kreślenie wraz z początkami geometrii płaskiej) wreszcie wiadomości o natychmiastowej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach, na jakie naraża tkaczy i przedziałników najbardziej praca fabryczna.

Kursy techniczne w Łodzi umożliwiają zdobycie wiedzy w danym zakresie. Nie dają one jednak specjalnej kwalifikacji; kto je ukończył, ten odpowiednio do swego uzdolnienia i zalet osobistych może pracować tak dobrze w charakterze majstra, jak i robotnika. Kursy techniczne ułatwiają zdobycie pracy i umiejętne jej wykonywanie, ale nie dają dyplomów, torujących drogę do objęcia stanowisk w zakładach przemysłowych.

(a) **Ze Stowarz. pracowników handlowych.** W ubiegłą sobotę, w lokalu własnym przy ul. Długiej nr. 45., odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie Stow. wzaj. pomocy pracowników handlowych m. Łodzi, na którym omawiano sprawę organizacji i działalności sekcji wzajemnego ubezpieczenia członków. Po długiej i ożywionej dyskusji, w której zabierał głos szereg mówców, uchwalono, aby sekcya rozpoczęła swą działalność przy obecnych 192 członkach, nie czekając na powiększenie ich liczby do 250, oraz aby wysokość udzielanych wdowom zapomóg wynosiła 1,000 rb., które zebrane być mają w drodze repartycji.

Zebranie organizacyjne kasy asekuracyjnej odbędzie się najpóźniej za 4 tygodnie; na zebraniu tem dokonane będą wybory komitetu i de-

legatów ze strony zarządu Stowarzyszenia, oraz komisji rewizyjnej.

Następnie ponieważ obecna ustawa nie odpowiada duchowi czasu, specjalna komisja wraz z zarządem opracowała nowy projekt, z którego przedyskutowano na kilku poprzednich zebraniach 13 paragrafów. Na sobotnim posiedzeniu dyskutowano nad tą sprawą w dalszym ciągu i po długich debatach zmieniono § 14 w ten sposób, że składka członkowska wynosić ma 9 rb. zamiast rb. 6, wpisowe zaś zmniejszone z rb. 5 do rb. 3. Dyskusję nad dalszymi paragrafami ustawy odłożono do następnego zebrania.

(x) **Z V łódzkiego tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** Ogólne zebranie członków towarzystwa odbędzie się w niedzielę dnia 25 b. m., w sali Stowarzyszenia pracowników handlowych przy ul. Długiej nr. 45.

(h) **Z reursy rzemieślniczej.** W niedzielę dnia 18 b. m. zarząd reursy rzemieślniczej urządza w swym lokalu (Wodny Rynek nr. 4) wieczornicę muzyczno-deklamacyjną z nader urozmaiconym programem.

(h) **Z towarzystwa opieki nad drzewostanem.** W niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 2 po poł. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr 145 odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie członków, które będzie prawomocne, bez względu na ilość przybyłych osób.

Z tego powodu w piątek dnia 16 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu towarzystwa, odbędzie się posiedzenie zarządu, wraz z członkami komisji rewizyjnej, w celu omówienia kilku kwestyj nader ważnych, a które przedstawione będą ogólnemu zebraniu.

(x) **Zarząd Tow. abstynentów „Przyszłość“** urządza w w sobotę 17 b. m. o godz. 8 wiecz. dla członków T-wa jak również i wprowadzonych gości na zakończenie karnawału wieczornicę, na której między innymi odegrana będzie przez członków amatorów komedia Adolfa Walewskiego p. t. „Farbiarze“.

(d) **Ze Stowarzyszenia gimnastycznego „Siła“.** Jutro 14 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 54. odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia.

(d) **Ze Związku kelnerów.** Gubernator piotrkowski odmówił zatwierdzenia ustawy Związku kelnerów, nie zgadzając się na sądy koleżeńskie przewidziane w ustawie.

(g) **Z Tow. zwolenników rozwoju fizycznego.** W niedzielę o godz. 11 przed południem odbyło się w lokalu własnym Tow. przy ulicy Nawrot № 23, ogólne roczne zebranie członków Stow. w obecności 89 osób.

Obradom przewodniczył p. Kączkowski, sekretarzem był p. Majciński. Sprawozdanie oddziału technicznego złożył p. Lindner, kasowe p. Kokeli. W roku sprawozdawczym wpłynęło do kasy Stow. 2,464 rb. 66 kop., wydano 2,226 rb. 78 kop., pozostało zatem na rok bieżący 237 rb. 88 kop.

W ogólnej dyskusji, w której zabierał głos szereg mówców, poruszono sprawę utworzenia kółka tenisowego i piechurów oraz konieczność zmiany statutu w tym kierunku, by do Stowarzyszenia przyjmowani być mogli także nieletni. Zgłoszone w tych sprawach wnioski polecono zarządowi do rozpatrzenia i załatwienia. Wogóle rok sprawozdawczy był dla Stowarzyszenia pomyślny zarówno pod względem wzrostu liczebnego członków, jak i wzmocnionej finansowej działalności Stow.

W końcu przystąpiono do wyborów nowego zarządu; wybrani zostali pp.: J. Barczewski, J. Pogonowski, L. Skulski, F. Waszkiewicz, A. Lindner, A. Kaczmarek, W. Koczyński, T. Kokeli, Juszczyk i dr. Goldenberg; jako zastępcy: B. Koczyńska, M. Horstówna, J. Kozanecka, J. Konopnicki, A. Gajda, K. Janiszewski, R. Lubowiecki i M. Słabiak; do komisji rewizyjnej weszli pp.: S. Jarożyński, S. Kączkowski i S. Maciński; jako zastępcy: S. Chelmiński i H. Pfeiffer. Na tem posiedzenie zamknięto.

(a) **Składki szkolne.** Sporządzony ostatecznie przez magistrat m. Łodzi rozkład składek szkolnych od mieszkańców Łodzi na utrzymanie w r. 1912 szkół elementarnych miejskich rosyjsko-polskich wynosi rb. 127,597.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany zatwierdził jeszcze następujące plany:

Michała Mikołajczyka na budowę oficyny i budynków gospodarczych w Aleksandrowie; Józefa Piechulskiego, na budowę domu i obórek w Aleksandrowie; Jana Urbańskiego, na budowę oficyny w Rokiciu Nowem; Wacława Andrzejewskiego, na budowę oficyny i komórek w Zgierz; Antoniego Jabłońskiego, na budowę oficyn na Bałutach; Adama Dobrysiaka; na budowę domu w Zgierz; Adryana Celnika na budowę 2-piętrowego domu na Bałutach.

Ponadto w Zgierz otrzymali zatwierdzenie planów budowy:

Juliusz Kurcman, na budowę piętrowego domu i komórek; Ignacy Siciński, na budowę piętrowych oficyn; Wojciech Kostecki na budowę domu; Franciszek Obrebski, na budowę piętrowego domu; Józef Sypniewski, na budowę domu parterowego; Ignacy Baranowski, na budowę piętrowej oficyny i Michał Frączak, na budowę piętrowego domu.

(a) **O ściąganie podatków.** Urzędy gminne, w powiecie łódzkim, otrzymały nakaz władzy o ściąganie podatków w ściśle oznaczonych przez odnośne przepisy terminach. Winni opieszłości w tym względzie będą usuwani z zajmowanych urzędów.

(a) **Z gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.** Piotrkowska komisja włościańska rozesała do zarządów wszystkich kas pożyczkowo-oszczędnościowych w gminach i osadach okólnik, którym podaje do wiadomości tychże zarządów, że na mocy specjalnego zezwolenia ministerium spraw wewnętrznych, ogół gminy czy osady, w obrębie których znajduje się kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, stosownie do potrzeb miejscowej ludności, ma prawo, za pomocą uchwały ogólnego zebrania określić wysokość procentu, zarówno pobieranego od udzielanych pożyczek jak i wypłacanych od przyjmowanych do kasy wkładów.

Wyciąg z uchwały takiej winien być przesłany za pośrednictwem właściwej władzy do wydziału ziemskiego przy ministerium spraw wewnętrznych do zatwierdzenia.

(a) **Z magistratu.** Na posiedzeniu radnych magistratu, które odbyło się w sobotę wieczorem, rozpatrywano opracowany przez starszego budowniczego miejskiego, p. S. Nebelskiego projekt ulepszenia i przekształcenia bruków na ulicach miasta Łodzi.

Po sporządzeniu szczegółowego kosztorysu robót, projekt przedstawiony będzie gubernatorowi piotrkowskiemu do zatwierdzenia. Po rozpatrzeniu prośby zarządu Reursy rzemieślniczej w sprawie udzielenia placu miejskiego przy ulicy Dzielnej na urządzenie wystawy Rzemieślniczo-przemysłowej, magistrat zgodził się na propozycję i postanowił z przychylną opinią przesłać podanie do decyzji gubernatora piotrkowskiego.

(a) **Reorganizacja policji.** Według zaprojektowanej reorganizacji policji miejskiej, powiększony skład policji w Łodzi przedstawiać się ma w sposób następujący; 1 policmajster, 3 pomocników jego, biuro z odpowiednią liczbą urzędników, naczelnik rezerwy policji, wydział śledczy z urzędnikami, 15 cyrkulów policyjnych z odpowiednią liczbą komisarzy, 27 pomocników komisarzy, 128 rewirów i 1281 strażników policyjnych.

Utrzymanie całego składu policji obliczone zostało na rb. 1,750,000 rocznie.

(x) **W teatrze „Casino“** od dnia dzisiejszego aż do czwartku włącznie ponowna zmiana programu, która przedstawia się nader okazale. Demonstrowanym będzie wspaniały obraz, jedyny na Królestwo p. t. „Indyjska krew“. Jest to dramat w 2 częściach, odegrany przez artystów teatru królewskiego w Kopenhadze. Dalszą część programu wypełni arcywesoła komedia „Trójka hultajska“ oraz journal Pathego.

Podkreślić należy, że właściciele „Casina“ nie szczędzą nigdy kosztów, aby tylko zadowolnić swoich bywalców i by przedstawienia wypadły jaknajlepiej.

(h) **O krzywoprzysięstwo.** Warszawska izba sądowa w drodze apelacyjnej rozważała sprawę Moszka Himelsteina, który, jako wspólnik dzierżawcy ogrodu p. Granowskiego, pod przysięgą zeznał, że właściciel ogrodu G. pobił jego współnika Szaję Prawicza, wskutek czego G. został skazany na 4 dni aresztu.



wojny proponuje utworzenie przy sztabie generalnym oddzielnego wydziału lotniczego, w którym mają być ześrodkowane wszystkie sprawy odnośnie, przeniesione z zarządu inżynierskiego.

SEWASTOPOL, 12 lutego (P.) Przybył tu krążownik „Kagul” z ciałami hrabiego i hrabiny Milutynych, przyjęty salutowaniem z okrętów i twierdzy. Ze statku między szpalerami wojska przeniesiono trumny na dworzec kolejowy.

WILNO, 12 lutego (P.) Litwini z parafii nackiej i raduńskiej, pow. lidskiego, wystali za pośrednictwem departamentu wyznań obcych skargę do papieża na polaków, sprzeciwiających się siłą wprowadzeniu języka litewskiego do nabożeństw. W skardze tej wzmiankują oni, że zwracali się do zarządzającego diecezją wileńską ks. Michaliewiczza, ale petycja ich pozostała bez skutku.

Rozpatrzenie tej sprawy polecono dziekanowi ks. Gintowtowi, który we własnej parafii holduje polityce polonizacyjnej. Litwini proszą, żeby śledztwo powierzone było osobie każdej innej narodowości, prócz polskiej.

BERLIN, 12 lutego (P.) Gazety donoszą, że lekarze-polacy w Poznaniu wobec postanowienia Dumy co do wyodrębnienia Chełmszczyzny, zrzekli się udziału w petersburskim wszechsłowiańskim kongresie lekarskim.

PARYŻ, 12 lutego (P.) Parlament przyjął bez debat ratyfikację francusko-rosyjskiej konwencji literackiej.

HAGA, 12 lutego (P.) Jakiś nieznanemu człowiek, który podał się za Anglika z Transwaalu, prawdopodobnie chory umysłowo, sfukł kilka szyb w misji niemieckiej przy okrzykach przeciw Niemcom i cesarzowi Wilhelmowi.

BYTOM, 12 lutego (wł.) W kopalniach węgla „Lytandra” niedaleko Antonienhuette wybuchnął, z powodu zapalenia się gazów, olbrzymi pożar wewnątrz szybu. Nad kopalnią unoszą się olbrzymie chmury ciemnego dymu. Około 30 robotników odciętych od świata. Wszelkie usiłowania niesienia im pomocy dotąd bezskuteczne. Do wieczora wydobyto 7 trupów zwęglonych, lub uduszonych od dymu. Większość robotników stanowią polacy.

Rodziny nieszczęśliwych pogrążone w rozpacz.

PARYŻ, 12 lutego (wł.) Z Madrytu telegrafują; Według obiegujących tu od wczoraj wieści, częściowa dymisja gabinetu oczekiwana jest w najbliższym czasie.

Londyn, 12 lutego (wł.) Zmarł słynny lekarz lord Lister.

Londyn, 12 lutego (wł.) Górnicy w Derbyshire postanowili z dniem 1 marca wstrzymać się od pracy. Chodzi tu o 41,000 górników.

Wrocław, 12 lutego (wł.) Jak słyhać górniczy w Niemczech postanowili urządzić w marcu jednodniowy strajk dla wyrażenia sympatii górnikom angielskim.

Rzym, 12 lutego (wł.) Oczekują tu przybycia ambasadora z Wiednia i Berlina. Mówią o ważnych konferencyach politycznych.

Ateny, 12 lutego (wł.) Dekret królewski rozwiązuje Izbę i rozpisuje wybory na 24 marca. Nowa Izba zbierze się 4 maja.

Konstantynopol, 12 lutego (wł.) Rada ministrów uchwaliła znieść już przed zebraniem się parlamentu stan oblężenia w Konstantynopolu i sąd wojenny i wydać amnestię dla politycznych więźniów.

Pekin, 12 lutego (wł.) Jutro ma nastąpić ogłoszenie następującego edyktu:

Powstańcy, wśród których panowały różnice; gotowi są cofnąć większą część swoich wniosków, które dodali do propozycji Juanskajaka. Edykt z proklamacją republiki prawdopodobnie będzie we wtorek ogłoszony.

### Z ostatniej chwili.

Petersburg, 13 lutego (wł.) Prasa rosyjska poświęciła liczne artykuły z powodu 75 rocznicy zgonu poety Puszkina.

Niektóre miasta prowincjonalne postanowiły przy pomocy miejskich funduszów i składek wzniesć pomniki poecie.

Moskwa, 13-go lutego (wł.) Wczoraj został otworzony zjazd działaczy, pracujących nad rozpowszechnieniem ogólnego nauczania. Na zjazd przybyło przeszło 2000 osób, tak, że zarząd zia-

zdu ogólne zebranie musiał przenieść z politechniki do teatru Buffi. Zapowiedziano przeszło 90 referatów.

Moskwa, 13 lutego (wł.) Na razie na zjeździe działaczy ogólnego nauczania, wynikł konflikt między przedstawicielami prasy, a zarządem zjazdu. Zjazd nie chciał dopuścić dziennikarzy.

Prawdopodobnie zjazd zostanie zerwany.

Moskwa, 13 lutego (wł.) Guczkow—prezydent Moskwy zachorował, wprowadzając w niemęły kłopot cały zarząd miejski z powodu przyjazdu gości francuskich.

Samara, 13 lutego (wł.) Radny miasta Wietrow, mówiąc o krytyce miejskiej uprawy w zapale powiedział, że „można krytykować nawet samego Pana Boga”. Za wyrażenie to został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej—jako bluźnierca.

Żytomierz, 13 lutego (wł.) Wicegubernator ukarał 200 rublami gazetę „Wołyń”—za artykuł „Zjednoczenie przy wyborach” i za przedruk artykułu ze „Zwiazdy”—300 rb.

Berlin, 13 lutego (wł.) Z powodu wczorajszej uchwały narod.-liberałów, aby nie brać udziału w jednośc stronnictw lewicowych, wytworzyła się sytuacja, której rozwiązania nie można przewidzieć. Dziś od samego rana toczą się ożywione narady poszczególnych stronnictw. Jest możliwość, że dzisiejsze posiedzenie zostanie zaraz po otwarciu odroczone do czasu wyjaśnienia sprawy prezydium, przed jego ukonstytuowaniem się bowiem, parlament nie może rozpocząć normalnej działalności.

Dziś przewodniczyć będzie, po raz pierwszy do czasu istnienia parlamentu socjalista Schajdeman.

Londyn, 13 lutego (wł.) Wczoraj odbyła się dłuższa narada rady ministrów. Powszechnie sądzą, że omawiano na niej podróż Haldane'a do Berlina i mowę Churchila oraz stanowisko, jakie ma zająć rząd w tych sprawach, wobec zbierającego się jutro parlamentu.

Berlin, 13-go lutego (wł.) Dziś na początku posiedzenia parlamentu rozeszły się w kuluarach pogłoski, że w sferach decydujących rozważana jest obecnie kwestya, czy wobec ujawnienia już obecnie, przy wyborze prezydium niepokojących starć i przewidywanej z tego powodu nieprodukcyjności parlamentu, nie jest rzeczą wskazaną rozwiązać go zawczasu i rozpisać nowe wybory pod wyraźnym hasłem „Walka z socjalistami,” jako głównymi sprzężniami tej nieprodukcyjności.

Berlin, 13-go lutego (wł.) Bawiący obecnie w Petersburgu czarnogórski minister spraw zagranicznych, oświadczył, że wbrew optymistycznym zapatrywaniom niektórych dyplomatów, jest przekonany, iż nad Bałkanami rozpęta się niebawem burza, ponieważ materiału palnego zebrało się aż zanadto.

Paryż, 13 lutego (wł.) Dzisiejszy „Temps” uważa podróż Haldane'a do Berlina za rodzaj pogroźki pod adresem Niemiec i wykazanie, że Anglia zrobiła wszystko, co leżało w jej mocy, a odpowiedzialność zato, co teraz nastąpi, pada na Niemcy.

Bytom, 13 lutego (wł.) Znany tutaj pruski dom bankierski „Schraimer i Förster” zawiesił wypłaty. Pasywa wynoszą około czterech milionów marek. Poszkodowani są przeważnie koloniści i robotnicy niemieccy, którzy tam składali swe oszczędności.

Bankructwo wywołało ogromne wzburzenie.

Katowice, 13 lutego (wł.) Pożar kopalni węgla „Litandra” trwa w dalszym ciągu. Ostatecznie stwierdzono, że w głębi kopalni znajduje się 8 górników. Jest słaba nadzieja ratunku.

Konstantynopol, 13 lutego (wł.) Rząd turecki oświadczył, że wobec nieprzejednanego sta-

nowiska Włoch, które nie chcą się zgodzić na odwołanie dekretu aneksyjnego Trypolis, niema mowy o akcji pośredniczej mocarstw w celu zawarcia pokoju.

Taszkent, 13 lutego (wł.) W Samarkandzie odbył się zjazd przedstawicieli bucharskiej agromicznej organizacji w kwestyi walki z szarańczę.

Postanowiono palić szarańczę za pomocą specjalnych aparatów.

Rewel, 13 lutego (wł.) Przejście przez Zund oczyszczono z lodów. Spodziewany jest duży napływ statków.

Kijów, 13 lutego (wł.) Ukraińcy na zaprojektowanej w 1913 r. kijowskiej wystawie chcą wystąpić z olbrzymim zaakcentowaniem odrębności ukraińskiej. Ogłoszono na stylowy ukraiński pawilon specjalny konkurs.

Roszt. 13 lutego (wł.) Stracono tu cztery osoby.

## OFIARY.

### Na szkołę rzemiosł

Maryan Oraczewski, zamiast depezy z okazji ślubu panny Wandy Heppenówny z panem Stanisławem Pulińskim 1 rb.

### Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

K. Biegniński dla uczczenia ś. p. Apolinarego Kępańskiego 2 rb.

### Na Pogotowie ratunkowe.

Pasażer, który odstąpił swój bilet tramwajowy drugiemu pasażerowi składa tytułem kary 1 rb.

Na nieszczęśliwego starca chorego i pozbawionego opieki przy ul. Widzewskiej 128.

Z. Prądziński 1 rb.

Dnia 14 b. m. t. j. w środę w rocznicę śmierci ś. p.

### Maryi Sypniewskiej

odbędzie się żałobna msza św. w kościele św. Krzyża o godzinie 7-ej rano, na którą zaprasza 518

Mąż

## Z WARSZAWY.

### \* Ucieczka bankiera.

Właściciel kantoru bankierskiego pod firmą „Rawicki i sp.” p. B. Rawicki, przegrawszy na giełdzie znacznie większą sumę zbiegł onegdaj, jak się zdaje zagranicę. W kołach giełdowych sądzą, że zobowiązania Rawickiego nie przewyższają 100,000 rb.

Poszkodowani są prywatni depozytariusze, zwabieni wysokimi procentami i na giełdzie drobni speculanci i kulisyerzy. Poważniejsze firmy nie były ze zbiegłym w żadnym stosunku.

### \* Samobójstwo na cmentarzu.

Wczoraj o godzinie 10 rano na cmentarzu powązkowskim, odebrał sobie życie wystrzałem z brauninga Izydor Mayzner, znany kupiec warszawski.

Po śmierci przed trzema laty ukochanej 15-letniej córki Maryi, ś. p. Izydor Mayzner popadł w rodzaj melancholii, objawiającej się w religijnym niemal kulcie dla pamięci zmarłego dziecięcia, na którego mogile spędzał całe godziny na Powązkach.

W liście pozostawionym do brata, pisał zmarły tragiczną śmiercią:

„Słyszę głos Maryi. Ona woła mnie do siebie i ide, ażeby pozostać z nią wieczn e”.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

(Telefonem z Warszawy)

### Sprawa hr. Ronikiera.

Ronikier skończył swoje przemówienie o godz. pół do 3 po poł. Trybunał postanowił odroczyć rozprawę do nowego terminu, zaznaczając, że wszyscy świadkowie ponownie będą słuchani.



**CASINO** Tyko w Casinie. Jedyny egzemplarz na Królestwo.

**Indyjska krew** królewskich teatrów w Kopenhadze.

**Trójka hultajska** Znakomita komedia w wykonaniu artystów teatru w Kopenhadze. Orkiestra koncertowa „Sekte”.

Od dnia 13 do czwartku 15 lutego włącznie. 534 Ceny popularne.

Sensacyjny dramat w 2-eh częściach w wykonaniu artystów

# Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dzieciennych po cenach umiarkowanych.

Szkola moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

**S. Kryńska**  
Piotrkowska № 27.

5225

## Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

ogłasza, iż na mocy 84-go artykułu Ogólnej Ustawy dróg żelaznych na towarowej stacji Łódź-Kaliska w dniu 5 lutego 1912 r. o godz. 10-ej zrana odbędzie się sprzedaż z licytacji 2-eh cystern oleju maszynowego i nafty wagi 669 i 615 pudów z przesyłek stacji Pietrowsk 57183 i Baku № 14418 wystawianych przez T-wo „Neft” i Kulibekowa i Mamedowa na okazicieli; przesyłka 14418 za zaliczeniem 534 r. 35 kop.

O ile w pierwszym terminie sprzedaż nie dojdzie do skutku, powtórny termin licytacji naznacza się w dniu 6 (19) lutego 1912 r. o godz. 10-ej rano.

522

# MEBLE

z salonu, stołowego, syplalnego, gabinetu, sprzedam tanio, mieszkanie odstąpię, Główna 51 m. 3, 1-e piętro, 523

# CYRK Devigne

We Wtorek 13 lutego 1912 roku 479

## Wielkie sportowe przedstawienie.

### Dalszy ciąg międzynarodowego championatu WALKI FRANCUSKIEJ

na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta, na ogólne nagrody 2,000 rubli. Dziś 4 walki:

- 1) Ambrosio de Sousa—Strengé, (walka rozstrzygająca).
- 2) von Kalkau—Van-Berg,
- 3) Pawnee Bill—Madrali,
- 4) Jeande Boir—Wr. Cyganiewicz—Zhyssko

DEBIUT. THE YKARR'S fruwający ludzie pod kopułą cyrku. Dyrekcyja cyrku nie zważając na koszt, angażowała znanych pierwszych królewsko-węgierskich magnatów jeźdźców 4 KAROLI i 10 MARTONIS. Te dwa numera dyrekcyję kosztują mies. 10,000 frank. Szczegóły w programach. — — Początek o godz. 8½ w.

## SKŁAD PAPIERU MARYA STRZELECKA

Łódź, Zielona № 15.

Poleca wielki wybór ksiąg buchalteryjnych, papierów najrozmaitszych i materiałów piśmiennych. Kalki płócienne i papierowe. **Papiery światłoczułe.** 403

### 558 Pożyczki

przyjmuje i umieszcza samy na hypotekach. Pożyczający wynagrodzenia nie płać. Do umieszczenia; 24,000, 36,000 i 40,000.

Adwokat Karol Sapiński SZKOLNA 23. Od 5—9 wieczór

### ZAGRANICZNE PASZPORTY!!!

widy, wizy i wszelkie czynności u konsułów, załatwia **D. KRUGMAN** ANDRZEJA 38, m. 7, 490

## Różne mieszkania

ze wszystkimi wygodami, jak również piwnice są do wynajęcia. **Nowozarzewska 7.** 441-5-1

### Ostrzeżenie

Kacper Komorowski wystawił weksel in blanco na sumę 200 rb. na zlecenie Fromkina. Zastrzega się przed nabyciem gdyż weksel nieważny. **Gubernatorska № 22.** Komorowski, 508

**1.60 BRYKIET** kosztuje bez zmiany przez całą zimę z dostawą do kuchni 100 sztuk

**z najlepszego węgla górnoszląskiego!**

**Telefon 17-09.**

Skład węgla i drzewa p. f. „**DRZEWO**” ulica Przejazd 21 i 80a. Telefonu 17-09 i 28-60.

Doświadczony Masażysta i specjalista kąpiel leczniczych (Dziesięcioletni współpracownik pierwszorzędných zakładów kuracyjnych krajowych i zagranicznych)

## Juljusz Słodziński

Łódź, Widzowska № 4, m. 4 (róg Nawrot). 474

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. Klientów, że moja

## Mechaniczną Stolarnię

robot budowlanych oraz fabrykę POSADZEK dębowych

przeniosłem z ulicy Pańskiej № 60 na ul. Dzielna № 78.

Polecając się nadal względom W. P. Klientów, śmiem dodać, że znacznie powiększony zakład daje mi możność wykonywać obustalunki szybko i punktualnie.

Z poważaniem **St. Lewiński,** ulica Dzielna № 78. 278

# OKAZYJA.

Po ukończonej budowie magazynów kolejowych jest do sprzedania materiał budowlany drzewny. Wiadomość: **Magazyny Łódź-Kaliska od godz. 11 do 1.** Bernatowicz, 484



Przyjechałem z nowym transportem

## Kanarków

ślicznie śpiewających, po taniej cenie.

Krótki czas. **HOTEL RZYMSKI, Mikołajewska № 59.**

CHR. SONDERMANN. 514

Poszukiwany w Łodzi

## DOM

wartości od 30,000—40,000 rb. do kupna. Łaskawie oferty z podaniem ceny dochodu i warunków kupna prosimy złożyć pod Poście-Restante. Centralna poczta w Łodzi sub „Dom 66”. 459

Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować, **M. E. Traysen,** No. 124 Bangor House, Shoe Lane. London, England, E. C. 125



# Powidła

Śliwkowe do sprzedania. Przejazd № 41. Śliwka. 520-4-1

## Pracownia Gorsetów NATALII KĘDZIERSKIEJ

OBSTALUNKI podł. najnowszych modeli. Reperacya. Oddzielny pokój dla przyjęć. **Piotrkowska 115 m. 6.**

## Zagubiono zaliczenie

wydane przez Kolej Fabr.-Łódźką za № 80816 d. 20 września 1911 r. na rb. 220 90 kop., p. W. Margolis i S-ka, na wysłany towar do Prosznca, pow. paruskiego, za frachtem № 217338. Zaliczenie żyrowane przez J. M. Margolis i przeznaczone. Oglaszam takowa za nieważne. **Jakób Morenlender,** Piotrkowska 66. 526

## POTRZEBNI (BIERFERLEGRZY)

## pozwoziciele piwa

do Warszawskiego składu piwa „Salvator”, Widzewska 73. Kaucya rb. 300. Obeznanani w tej branży mają pierwszeństwo. 532-3-1

PLAC do sprzedania w Łodzi. Płocka, róg Widzewskiej, 80 lokci długo, 58½ głęboki, Wiadomość **Warszawa, Elektoralna 23, Barcikowski.** 481-5-1

## Pracownia sukien damskich i dzieciennych

**Jadwigi Burzyńskiej**

**Główna № 18**

m. 30, (parter).

Przyjmuje roboty i wykonuje takowe podług wymagań Szan. Klientów.

### LEKOCY

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. **Metoda ułatwiona.** Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacyi. **Ulica Długa 83, I piętro.** 3430-1

Udziałem teoretycznej i praktycznej nauki języka

## NIEMIECKIEGO

Cena 3 rb. miesięcznie od osoby. Zgłaszać się można: **Widzewska № 104 m. 31, od 6—10 w.** 384



## Remiza „BRISTOL”

Właśc. **A. REUMANN** (dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karocy, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa. **Ul. Piotrkowska № 119, telefonu № 1053.** 3842

**№ 4711.** Farba do włosów z ekstraktu orzechowego

farbuje włosy siwe, rude i innych odcieni szybko i gruntownie według życzenia, na kolory od najdelikatniejszego blond do najczarniejszego. Każdy może włosom swoim za pomocą farby do włosów № 4711 z ekstraktu przywrócić barwę utraconą, naturalną. Nieporównana w działaniu, gwarantowana jako nieszkodliwa.

Sposób użycia dołączony jest do każdego flakonu. Znajduje się w sprzedaży w kolorach: czarnym kasztan, ciemno-blond i jasno-blond. Cena flakonu rb. 1.20 większego 2 rb. 357



**Ferd. Mühlens**  
Parfumerya № 4711  
założona w 1792 r.  
Kolonia i Ryga  
Dostawca Dworu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Wszechrosyi.  
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach.

**Lecznica**  
**Dr. A. Steinberga**  
Benedykta № 3, Telefonu № 22-52.  
(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Ortopedia, Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości), Gimnastyka lecznicza, Pracownia przyrządów ortopedycznych.  
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.  
Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroizolacja, choroby nerwowe.  
Gabinet światłolecniczy. Kapsle świetlne w gorącym miewistku. Kąpiele Askomórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

**Dr. med. Z. GOLC**  
Choroby skórne i wener.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4-7, wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.  
№ telefonu 20-60. 1877

**Dr. B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu.  
PASAŻ MEYERA Nr. 1  
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.  
Telefonu Nr. 28-39. 2859

**Dr. H. Sadkowski**  
Piotrkowska 120  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).  
Godzinnie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 2590

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2  
Przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 376r

**Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ**  
kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 106  
Zawadzka № 10.  
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.  
Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.

**Dr. Skalski**  
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

**Dr. H. Rueger**  
Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przym. 4-6 p. poł. 3028

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
Benedykta № 9.  
9-12 r. i 4 1/2-7 1/2 w. 1483

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
GEGIELNIANA 14.  
Od g. 11-1 i 5-7 w. 76r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
**Dr. Stanisł. Piokarski**  
PIOTRKOWSKA № 115  
Przym. od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5. 1331-r

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

**Dr. med. Michał Kantor**  
choroby chirurgiczne  
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 3-6 po poł. 4280

Na higienicznej wystawie w Dreźnie r. b. preparatom „Pergenol” przyznano „Złoty medal”.

**PERGENOL-BYK**  
Pergenol'owe Tabletki

z miętą do płakania ust i zębów. Lepsze od wszelkich eliksirów. Rozpuszczone w wodzie dają nadtlenek wodoru i kwas borny. Polecane przez p. p. lekarzy, jako silnie dezynfekujące, a nie-szkodliwe płkanie, **ochraniające od przeziębienia i chorób zakaźnych**, oczyszcza zęby, rozpuszcza kamień, usuwa z ust zapach dymu a palaczy, oraz wszelką nieprzyjemną woń wogóle. Cena za flakon rb. 1.25. Dla osób nie umiejących lub nie mogących płukać gardła, oraz celem wzmocnienia działania tabletek, polecamy odznaczające się przyjemnym smakiem

Pergenol'owe Pastyłki

do powolnego rozpuszczania w ustach. Wytwarzają one w zetknięciu ze śliną nadtlenek wodoru, działający odświeżająco i dezynfekująco na jamę ustną; **ochraniają zęby od psucia się i gnicia.** Rarka 50 kop. Wsprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
Akc. Tow. Przetworów Chemicznych dawniej Henryk Byk, Paryż — Berlin — Londyn. 3005

**CENTRALNA KLINIKA**  
chorób zębów i jamy ustnej  
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

**Dr. med. W. Kotzin**  
Ulica PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r  
№ telefonu 21-19.

**Dr. M. PAPIERNY**  
AKUSZER i SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH.  
ulica Południowa Nr. 23.  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2, po poł. 3331

**Dr. W. Dutkiewicz**  
choroby skórne i weneryczne (stos. 606). 8 1/2-10 1/2 rano i od 4-7 1/2 w. W niedziele od 9-12 rano. Zielona 19. 547-r

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszki).  
Wschodnia № 49.  
przym. od 8-9 r. 15-7p p 3642

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dzieciinne.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 do 6-aj po poł. 2209r

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przym. od 9 1/2-11 r. od 6-8 pp. 1426

SPECJALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ**  
POWRÓCIŁ.  
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

**Dr. Rejt**  
Średnia 5.  
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606\* (wśródzylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym). Dla pań osobna poczekalnia.  
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 8589

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światłolecniczy. Krótka 4 tel. 19 41.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

**Dr. MAISEL-KONTORNWITZ**  
AKUSZERYA. CHOROBY KOBIECE i WEWNĘTRZNE.  
Mieszka obecnie: Wschodnia 59 (róg Południowej). Przyjmuje do g. 10 i od 3-6 po poł. 210

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE i MOCZO-PŁCIOWE i NIEMOCY PŁCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-8 po poł. 1420-r

**Dr. med. LEYBERG**  
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe  
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiadu.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

**Dr. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Telefon 19-34.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi i przyszczy na twarzy) i wenerycznych (syphilis)  
**Dr. S. SZAITKIND**  
ŚREDNIA № 2.  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.  
Przyjmuje od 8 do 2-aj po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przym. od 8-1 rano i od 6-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

**BOL GŁOWY MIGRENE**  
NATURALNE LECZENIE  
MIGRENE-SPERMOSIN  
BEZWARUNKOWA PRZYWRÓCENIE  
KROKWIWY ROZWIĄZANIE  
WIEC ZADAC...  
PROSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO W PŁOCNNI...  
A GASEWEGO